

Uwagi do projektu ustawy
o zasadach realizacji zadań finansowanych ze środków europejskich
w perspektywie finansowej 2021-2027¹

Podmiot zgłaszający uwagi: Kancelaria Ostrowski i Wspólnicy Sp. k.

Lp.	Jednostka redakcyjna	Treść uwagi / uzasadnienie / propozycja brzmienia przepisu
1.	Art. 2 pkt 15	<p>Zaproponowana definicja kryteriów wyboru projektów nasuwa szereg następujących zastrzeżeń:</p> <ol style="list-style-type: none">1) po pierwsze wątpliwości wywołuje fakt, że pod względem semantycznym użyte przez projektodawcę sformułowania wprowadzają w błąd. Wbrew bowiem swojej nazwie <i>Kryteria wyboru projektów</i> w istocie nie służą wyborowi projektów lecz jedynie ich ocenie. Nawet projekt który uzyskał pozytywną/maksymalną ocenę może zatem nie zostać wybrany do dofinansowania o ile zaktualizują się przesłanki o których mowa w art. 61 ust. 4-5 (ewentualnie 7) Ustawy wdrożeniowej.2) po drugie należy podkreślić, że zaproponowana definicja kryteriów wyboru projektów w kontekście przyjętych w Ustawie wdrożeniowej rozwiązań wywołuje wątpliwości pod kątem zgodności z przepisami rozporządzenia 2021/1060². W tym względzie należy na wstępie podkreślić, że chociaż przepisy rozporządzeń unijnych mają z reguły, ze względu na sam swój charakter i funkcję w systemie źródeł prawa Unii, bezpośredni skutek w krajowych porządkach prawnych, bez konieczności przyjmowania środków wykonawczych przez władze krajowe, wprowadzenie w życie niektórych ich przepisów może jednakże wymagać przyjęcia przez państwa członkowskie środków wykonawczych. W związku z tym jakkolwiek nie ma wątpliwości co do tego, że państwa członkowskie mogą przyjmować środki w celu wykonania rozporządzenia to jednak możliwość ta obwarowana jest kilkoma warunkami. Środki wykonawcze przyjmowane przez Państwa Członkowskie nie mogą stanowić przeszkody dla

¹ Na użytek niniejszego dokumentu zwana dalej Ustawą wdrożeniową.

² Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2021/1060 z dnia 24 czerwca 2021 r. ustanawiające wspólne przepisy dotyczące Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Europejskiego Funduszu Społecznego Plus, Funduszu Spójności, Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji i Europejskiego Funduszu Morskiego, Rybackiego i Akwakultury, a także przepisy finansowe na potrzeby tych funduszy oraz na potrzeby Funduszu Azylu, Migracji i Integracji, Funduszu Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Instrumentu Wsparcia Finansowego na rzecz Zarządzania Granicami i Polityki Wizowej (Dz. Urz. UE L 231 z dnia 30 czerwca 2021 r., str. 159).

		<p>bezpośredniego stosowania owego rozporządzenia, ukrywać jego charakteru jako aktu prawa Unii oraz muszą mieścić się w zakresie uznania przyznanego Państwom Członkowskim na mocy tego rozporządzenia, przy zachowaniu granic wyznaczonych jego przepisami³. W celu zatem analizy, czy na gruncie Ustawy wdrożeniowej jest możliwe przyjęcie rozwiązania polegającego na tym, że kryteria wyboru projektów będą stanowiły jedynie element oceny projektu, obok którego będą występowały jeszcze dodatkowe mechanizmy weryfikacji projektów należy odwołać się do właściwych przepisów rozpatrywanego rozporządzenia, interpretowanych w świetle jego celów. Owa analiza pozwoli ustalić, czy przepisy rozporządzenia zakazują, nakazują lub umożliwiają państwu członkowskiemu przyjęcie rozwiązania zakładającego, że w procesie wyboru projektów do wsparcia z funduszy unijnych kryteria wyboru projektów będą stanowiły jedynie element tego procesu, tak że obok nich będą istniały jeszcze jakieś dodatkowe elementy weryfikacji, czy też jednak przepisy rozporządzenia 2021/1060 wymagają by to kryteria wyboru projektów zakreślały w sposób wyłączny elementy w oparciu o które następuje weryfikacja czy projekt może stanowić przedmiot wsparcia z funduszy unijnych. W ocenie zgłaszającego niniejsze uwagi analiza przepisów rozporządzenia 2021/1060, interpretowanych w świetle jego celów wskazuje, że zaproponowane przez projektodawcę rozwiązanie w zakresie konstrukcji procesu selekcji projektów do wsparcia, w tym zawężone znaczenie kryteriów wyboru projektów pozostaje w sprzeczności z przepisami prawa unijnego. Już w motywie 60 rozporządzenia 2021/1060 prawodawca unijny wyjaśnia bowiem, że procedury wyboru operacji mogą być konkurencyjne lub niekonkurencyjne, pod warunkiem że <u>zastosowane kryteria</u> i procedury są niedyskryminujące, włączające i przejrzyste, a wybrane operacje maksymalizują wkład finansowania unijnego i są zgodne z zasadami horyzontalnymi określonymi w niniejszym rozporządzeniu. Dalej, z samych przepisów tego rozporządzenia wynika także, że to właśnie w oparciu o kryteria wyboru projektów ma następować selekcja projektów do wsparcia. Już definicja operacji, zawarta w art. 2 pkt 4 rozporządzenia 2021/1060 wskazuje, że pojęcie to odnosi się do <i>projektu, umowy, działania lub grupy projektów które zostały wybrane w ramach danych programów</i>. Dalej należy podkreślić, że zarówno w treści art. 40 ust. 2 lit a) oraz art. 73 ust. 1 rozporządzenia 2021/1060 prawodawca unijny wskazał, że po pierwsze do zadań Komitetu Monitorującego należy zatwierdzanie metodyki i kryteriów stosowanych <i>przy wyborze operacji</i>. Z kolei w art. 73 ust. 1 rozporządzenia 2021/1060 prawodawca unijny wyraźnie zaznaczył, że Instytucja Zarządzająca ustanawia i stosuje kryteria <i>do celów wyboru operacji</i>. Z treści przywołanych powyżej przepisów wynika zatem jednoznacznie, że to właśnie w oparciu o kryteria wyboru projektów następuje selekcja operacji (projektów) do wsparcia. To one (kryteria wyboru projektów) mają stanowić punkt</p>
--	--	--

³ Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 30 marca 2017 r. w sprawie C-315/16 *József Lingurár*, ECLI:EU:C:2017:244, pkt 17-19.

		<p>odniesienia przy weryfikacji projektów do wsparcia. Reasumując, przepisy rozporządzenia 2021/1060 stoją na przeszkodzie zaproponowanej przez projektodawcę definicji kryteriów wyboru projektów (jak i szerzej przyjętemu na gruncie Ustawy wdrożeniowej modelowi dodatkowej weryfikacji projektów na etapie przed podpisaniem umowy o dofinansowanie projektu). Na zakończenie tej części uwag należy także podkreślić, że za taką interpretacją omawianych przepisów przemawia zresztą okoliczność, że analogiczne przepisy rozporządzenia 1303/2013⁴ zostały identycznie zinterpretowane przez ustawodawcę. W efekcie do ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o zasadach realizacji programów w zakresie polityki spójności finansowanych w perspektywie finansowej 2014-2020 został wprowadzony art. 2 pkt 13a, który jednoznacznie przesądził, że kryteria wyboru projektów służą nie tylko ocenie projektu, lecz także jego wyborowi, a w końcu zawarciu umowy o dofinansowanie projektu. Skoro, na poziomie prawa unijnego znaczenie kryteriów wyboru projektów nie uległo zmianie, to również na poziomie prawa krajowego taka zmiana nie powinna mieć miejsca. W każdym razie, o ile projektodawca podtrzyma swoje stanowisko w tym względzie to stosowne uzasadnienie powinno znaleźć się w tym względzie w uzasadnieniu do projektu ustawy. Na ten moment w uzasadnieniu brak jest jakiegokolwiek wzmianki, która uzasadniałaby odwrót od dotychczas stosowanych rozwiązań prawnych.</p> <p>3) W związku z wyrażonymi powyżej wątpliwościami zasadnym w naszej ocenie jest zmodyfikowanie treści omawianego przepisu w kierunku spójnym z rozwiązaniami obowiązującymi w perspektywie finansowej 2014-2020. Tym samym omawiany przepis powinien otrzymać następujące brzmienie:</p> <p><i>kryteria wyboru projektów - kryteria umożliwiające ocenę projektu opisanego we wniosku o dofinansowanie projektu, wybór projektu do dofinansowania i zawarcie umowy o dofinansowanie projektu albo podjęcie decyzji o dofinansowaniu projektu, zatwierdzone przez Komitet Monitorujący o którym mowa w art. 38 rozporządzenia ogólnego.</i></p>
2.	Art. 4 ust. 2 pkt 3	<p>Zgodnie z treścią przywołanego przepisu minister właściwy do spraw rozwoju regionalnego w związku z monitorowaniem realizacji programów został wyposażony w nową kompetencję w postaci (...) <i>wydawania rekomendacji dotyczących celów finansowych i rzeczowych wydatkowania środków w ramach programów (...)</i> Niestety projektowany rozdział 8 (art. 28-29) Ustawy wdrożeniowej nie zawiera przepisów określających bliżej na czym miałyby polegać owa rekomendacja. Nie sposób zatem wywnioskować z treści projektowanych przepisów do kogo, w jakiej formie i czym w istocie miałyby być owa rekomendacja. Co bardziej istotne nie jest jasne czy owe rekomendacje będą miały charakter wiążący, czy też będą stanowiły jedynie „głos doradczy”. Uzasadnienie projektu ustawy również milczy w tym zakresie. Wydaje się zatem, że niezbędne jest uzupełnienie</p>

⁴ Por. w tym względzie art. 110 ust. 2 lit a) oraz art. 125 ust. 3 lit a) rozporządzenia 1303/2013 oraz art. 40 ust. 2 lit a) oraz art. 73 ust. 1 rozporządzenia 2021/1060.

		regulacji zawartej w rozdziale 8 o przepis(y) dotyczące rekomendacji. Również uzasadnienie projektu ustawy powinno zostać uzupełnione o stosowne rozważania w tym zakresie.
3.	Art. 8 ust. 2 pkt 1	Przywołany przepis wskazuje, że do zadań instytucji zarządzającej należy przygotowywanie propozycji kryteriów wyboru projektów które spełniają warunki określone w art. 73 rozporządzenia ogólnego i stanowi jedyne odniesienia się na poziomie ustawy do kwestii zasad tworzenia kryteriów wyboru projektów. Takie lakonicznie odniesienie się przez projektodawcę do tego zagadnienia jest dalece niewystarczające. Dobitym zresztą tego przykładem jest treść obecnie obowiązujących Wytycznych w zakresie trybu wyboru projektów na lata 2014-2020 (MR/2014-2020/9(3)). Minister właściwy do spraw rozwoju regionalnego, w celu zapewnienia zgodności sposobu realizacji programów operacyjnych z prawem Unii Europejskiej oraz spełniania wymagań określanych przez Komisję Europejską uznał za niezbędne poświęcenie całego rozdziału owych wytycznych, składającego się z 25 punktów, w celu dostarczenia właściwym instytucjom dodatkowych wskazówek i zaleceń. Ponadto, również orzecznictwo sądów administracyjnych pokazuje, że instytucje zarządzające mają problem z wywiązaniem się z obowiązków jakie w tym względzie nakłada na nich prawo unijne oraz krajowe. Przykładowo, w wyroku z dnia 11 sierpnia 2016 r., sprawa o sygn. akt II GSK 3337/16 Naczelny Sąd Administracyjny podkreślił, że instytucja organizująca konkurs narusza prawo w sytuacji w której w regulaminie konkursu modyfikuje wymogi wynikające dla wnioskodawców z kryteriów wyboru projektów ⁵ . Z powyższych względów niezbędne w naszej ocenie jest uzupełnienie treści ustawy o regulacje poświęcone zasadom tworzenia kryteriów wyboru projektów, zwłaszcza gdy się uwzględni się fakt, że w treści art. 73 ust. 1 rozporządzenia 2021/1060 został sformułowany dodatkowy wymóg, zgodnie z którym kryteria i procedury muszą zapewniać, aby finansowy wkład unijny przyznawany był w pierwszej kolejności operacjom, które w największym stopniu mogą przyczynić się do osiągnięcia celów programu.
4.	Art. 8 ust. 2 pkt 10 w zw. z art. 112	W kontekście postulowanych przez projektodawcę zmian w zakresie zasad odpowiedzialności z tytułu obowiązku zwrotu dofinansowania niezbędne wydaje się również zmodyfikowanie regulacji zawartej w art. 66a u.f.p. Przyjęte na gruncie tej regulacji zasady określenia terminu w którym dochodzi do przedawnienia zobowiązania do zwrotu środków unijnych pozostaje w całkowitej sprzeczności z regulacjami zawartymi w rozporządzeniu 2988/95 ⁶ . Zwłaszcza przyjęta na gruncie art. 66a u.f.p. regulacja, zakładająca że termin przedawnienia nie może się skończyć szybciej niż okres programowania (co wynika z przyjęcia, że odpowiednikiem pojęcia program

⁵ Niestety jak pokazuje praktyka instytucji organizujących konkursy napiętnowana przez Naczelny Sąd Administracyjny praktyka ma nadal miejsce. W aktualnym na moment sporządzenia niniejszych uwag konkursie w ramach działania 6.2. POIR (Bon na Cyfryzację - <https://www.poir.gov.pl/nabory/1-102/>) Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, pomimo braku zawężenia w opisie kryterium *Kwalifikowalność Wnioskodawcy w ramach działania* katalogu podmiotów uprawnionych do wsparcia jedynie do MŚP wyraźnie zaznaczyła w treści Regulaminu konkursu, że o wsparcie mogą się ubiegać jedynie MŚP (zob. § 4 ust. 2 Regulaminu).

⁶ Rozporządzenie Rady (WE, Euratom) nr 2988/95 z dnia 18 grudnia 1995 r. w sprawie ochrony interesów finansowych Wspólnot Europejskich (Dz. Urz. UE L 312 z dnia 23 grudnia 1995 r., str. 1)

		wieloletni z rozporządzenia 2988/95 jest pojęcie program operacyjny) pozostaje jaskrawo sprzeczna z aktualnym orzecznictwem TSUE, które wyklucza co do zasady taką interpretację (zob. w tym względzie wyrok TSUE z dnia 15 czerwca 2017 r. w sprawie C-436/15 UAB <i>Alytaus regiono atliekų tvarkymo centras</i> , ECLI:EU:C:2017:468 oraz postanowienia z dnia 16 listopada 2017 r. w sprawie C-243/17 <i>da Silva Rodrigues</i> , ECLI:EU:C:2017:873 oraz w sprawie C-491/16 <i>Maxiflor</i> , ECLI:EU:2017:875) ⁷ . Z powyższych względów niezbędne wydaje się uzupełnienie projektu Ustawy wdrożeniowej o propozycję zmian w zakresie art. 66a u.f.p. tak by przepis ten był w pełni zgodny z przepisami rozporządzenia 2988/95.
5.	Art. 14 ust. 7	Zgodnie z przepisami Ustawy wdrożeniowej do zadań Rzecznika należy m.in. przyjmowanie zgłoszeń dotyczących utrudnień i propozycji usprawnień w zakresie realizacji programu przez właściwą instytucję, analizowanie owych zgłoszeń oraz formułowanie propozycji usprawnień dla właściwych instytucji. Taki katalog zadań Rzecznika koresponduje z przyznaniem na rzecz Komitetu Monitorującego uprawnieniem do wydawania Instytucji Zarządzającej zaleceń w odniesieniu do m.in. środków mających na celu zmniejszenie obciążeń administracyjnych dla beneficjentów (art. 40 ust. 3 rozporządzenia 2021/1060). W związku z powyższym wydaje się pożądane by opracowany przez Rzecznika roczny raport obligatoryjnie był przedstawiany Komitetowi Monitorującemu. Dzięki temu Komitet Monitorujący w sposób bardziej efektywny byłby w stanie realizować przypisaną mu przez prawodawcę unijnego funkcję. Stąd postulujemy by zmodyfikować treść art. 14 ust. 7 Ustawy wdrożeniowej w następujący sposób: <i>Rzecznik sporządza, w terminie do dnia 31 marca, roczny raport ze swojej działalności za poprzedni rok i przedkłada go instytucji, w ramach której został powołany. Rzecznik prezentuje również raport na najbliższym posiedzeniu Komitetu Monitorującego. Właściwa instytucja zamieszcza raport zbiorczy roczny raport na swojej stronie internetowej.</i>
6.	Art. 30 ust. 4	Treść upoważnienia zawartego w tym przepisie jest niepełna. Użyte na wstępie tego ustępu sformułowanie „Właściwy minister” nie pozwala zidentyfikować o którego ministra właściwie chodzi. Z kontekstu wynika jedynie, że nie jest nim minister właściwy do spraw rozwoju regionalnego. Niezbędne byłoby sprecyzowanie jakiego ministra/ministrów projektodawca ma na myśli w tym przepisie bądź ewentualnie określenie bliżej w jaki sposób ma on zostać zidentyfikowany (np. właściwy minister pełniący funkcje instytucji pośredniczącej w ramach danego programu)
7.	Art. 31 ust. 2	Rozwiązanie przyznające zasadniczo Bankowi Gospodarstwa Krajowego rolę podmiotu wdrażającego instrumenty finansowe jest rozwiązaniem sprzecznym z przepisami rozporządzenia 2021/1060. Na gruncie tego

⁷ Z szerszą argumentacją w zakresie niespójności pomiędzy przepisem art. 66a u.f.p. a rozporządzeniem 2988/95 można zapoznać się pod tym adresem internetowym - <https://pomocpubliczna.ostrowski.legal/termin-przedawnienia-w-projektach-unijnych-o-watpliwosciach-wokol-terminu-program-wieloletni/>

		<p>rozporządzenia to instytucjom zarządzającym, a nie Państwu Członkowskiemu przyznano uprawnienie do decydowania o tym w jakim wariantcie chcą wdrażać instrumenty finansowe. Wyraźnie zaznaczył to prawodawca unijny w motywie 53 rozporządzenia 2021/1060 w którym wskazał, że:</p> <p><i>W pełnym poszanowaniu mających zastosowanie zasad pomocy państwa oraz zasad udzielania zamówień publicznych, wyjaśnionych już na potrzeby okresu programowania 2014-2020, <u>instytucje zarządzające powinny mieć możliwość zdecydowania</u>, jakie są najodpowiedniejsze warianty wdrażania instrumentów finansowych w celu zaspokojenia szczególnych potrzeb wspieranych regionów.</i></p> <p>Również odpowiednie przepisy rozporządzenia 2021/1060, w tym zwłaszcza art. 59 wyraźnie wskazują, że to Instytucja Zarządzająca, a nie Państwo Członkowskie decyduje o tym w jaki sposób chce wdrażać w swoim programie instrumenty finansowe.</p> <p>Z tego też względu w naszej ocenie Państwo Członkowskie przekracza zakres przyznanego mu uznania, gdy z naruszeniem przepisów rozporządzenia 2021/1060 postanawia samodzielnie i z góry przesądzić jaki wariant wdrażania i przez kogo realizowany będzie dopuszczalny.</p>
8.	Art. 39 ust. 5 i 6	<p>W obu przywołanych ustępach artykułu 39 projektodawca uznał, że w przypadkach uzasadnionych koniecznością zapewnienia prawidłowej i terminowej realizacji projektu będzie możliwa zmiana partnera bądź jego wybór dopiero po podpisaniu umowy o dofinansowanie. Jednocześnie w takim przypadku odpowiednie zastosowanie miałby ustęp 2 art. 39 który wymaga by proces wyboru partnerów spełniał określone standardy. Niestety przyjęta formuła odesłania – odpowiednie stosowanie – wprowadza jedynie niepotrzebne wątpliwości. Nie jest bowiem jasne które z warunków ujętych w art. 39 ust. 2 będzie miał zastosowanie wprost, który z pewnymi modyfikacjami (i jakimi) a który wcale. W związku z tym wydaje się wskazane by projektodawca zrezygnował z takiej formuły odesłania i wprost przesądził, które z warunków ujętych w art. 39 ust. 2 znajdą zastosowania w kontekście zmiany partnera, bądź ich wyboru po podpisaniu umowy o dofinansowanie.</p>
9.	Art. 39 ust. 11	<p>Przywołany przepis wskazuje, że partnerem wiodącym w projekcie partnerskim może być wyłącznie podmiot o potencjale ekonomicznym zapewniającym prawidłową realizację projektu partnerskiego. Jednocześnie z definicji projektu partnerskiego sformułowanej w art. 39 ust. 1 Ustawy wdrożeniowej wynika, że zawiązanie projektu partnerskiego motywowane jest chęcią zrealizowania wspólnie i w oparciu o połączone zasoby projektu. Porównanie tych dwóch przepisów budzi zatem wątpliwości – po co bowiem zawiązywać partnerstwo jeśli jeden z partnerów musi mieć potencjał ekonomiczny (nie tylko zatem finansowy) zapewniający prawidłową realizację projektu. Przyjęte rozwiązanie z tego właśnie względu wydaje się w istocie podważać sens projektów partnerskich. Tym samym postulujemy jego usunięcie.</p>

10.	Art. 58	<p>Uregulowana w przywołanym przepisie instytucja unieważnienia postępowania, na tle całokształtu regulacji zawartych w Ustawie wdrożeniowej wzbudza szereg wątpliwości i zastrzeżeń. Po pierwsze, zgodnie z art. 58 ust. 1 właściwa instytucja będzie zobowiązana do unieważnienia postępowania w przypadku ziszczenia się którejkolwiek z przesłanek ujętych w tym przepisie. Innymi słowy, unieważnienie postępowania w zakresie wyboru projektów do dofinansowania będzie obligatoryjne w każdym przypadku, w którym instytucja poweźmie wiedzę (sama lub na skutek działania innych organów) o zaktualizowaniu się którejkolwiek z przesłanek ujętych w art. 58 ust. 1 Ustawy wdrożeniowej.</p> <p>Kolejne wątpliwości wzbudza przesłanka ujęta w art. 58 ust. 1 pkt 3 Ustawy wdrożeniowej, zgodnie z którą postępowanie należy unieważnić w sytuacji w której obarczone jest ono niemożliwą do usunięcia wadą prawną. Z treści tego przepisu wynika zatem, że wystąpienie jakiegokolwiek wady prawne bądź w dokumentacji konkursowej, bądź na skutek naruszenia przepisów regulujących sposób postępowania instytucji w ramach konkursu będzie obligowało właściwą instytucję do unieważnienia postępowania, o ile owa instytucja nie będzie w stanie usunąć tejże wady za pomocą mechanizmów sanacyjnych. Przykładowo zatem, jeżeli w ramach danego postępowania okaże się, że kryteria wyboru projektów obarczone są jakąś wadą prawną to wówczas, o ile zostały złożone już jakieś wnioski o dofinansowanie projektu, właściwa instytucja co do zasady nie będzie w stanie owej wady sanować (zob. w tym względzie art. 51 ust. 5 i 6 Ustawy wdrożeniowej). W tym kontekście pojawia się pytanie jak interpretować sformułowanie „wada prawna”. Czy odnosi się ono jedynie do sytuacji w której treść dokumentacji konkursowej pozostaje w sprzeczności z przepisami prawa powszechnie obowiązującego, czy też za wadę prawną można uznać sytuację w której dokumentacja konkursowa jest sprzeczna z wytycznymi wydanymi w oparciu o art. 5 Ustawy wdrożeniowej. Co w końcu w sytuacji gdy dokumentacja konkursowa będzie wewnętrznie sprzeczna (tzw. pojawi się rozbieżność pomiędzy np. SzOOP a Kryteriami wyboru projektów)?</p> <p>W kontekście instytucji unieważnienia postępowania pojawia się także pytanie jaki wpływ na już zawarte umowy o dofinansowanie projektu będzie miała sytuacja w której właściwa instytucja dopiero na etapie protestu lub na etapie sporu przed sądami administracyjnymi zidentyfikuje sytuację w której postępowanie obarczone było wadą prawną. Skoro po myśli art. 78 Ustawy wdrożeniowej procedura odwoławcza nie wstrzymuje zawierania umów o dofinansowanie to niejednokrotnie dojdzie do sytuacji w której w ramach jednego konkursu (postępowania) część projektów będzie już zakontraktowana, a część projektów będzie na etapie procedury odwoławczej. W jaki sposób będzie musiała postąpić właściwa instytucja, jeśli ona sama lub sąd administracyjny zidentyfikuje wadę prawną w dokumentacji konkursowej - czy takie postępowanie powinno zostać unieważnione w toku ponownego rozpatrzenia? Jaki będzie wpływ takiej sytuacji (unieważnienia postępowania) na umowy o dofinansowanie (czy nie będą one obarczone wadą nieważności w oparciu o art. 58 k.c.).</p>
-----	---------	---

		<p>W końcu wątpliwości wzbudza wyłączenie procedury odwoławczej (możliwości wniesienia protestu) od informacji o unieważnieniu postępowania. Takie rozwiązanie nie wydaje się bowiem zgodne z przepisami rozporządzenia 2021/1060. Rozporządzenie ogólne wyraźnie bowiem wskazuje w art. 9 ust. 1, że Państwa Członkowskie i Komisja zapewniają poszanowanie praw podstawowych oraz przestrzeganie Karty praw podstawowych Unii Europejskiej w procesie wdrażania Funduszy. Ten wymóg oznacza z kolei, że po myśli zasad ogólnych prawa unijnego oraz art. 47 Karty każde rozstrzygnięcie podjęte w toku procedury wyboru projektów, o ile pociąga za sobą skutki prawne względem wnioskodawcy, powinno być poddane możliwości weryfikacji przez sąd. Podjęcie przez właściwą instytucję decyzji o unieważnieniu postępowania niewątpliwie pociąga za sobą skutki prawne względem wnioskodawców, gdyż pozbawia ich możliwości uzyskania wsparcia z budżetu unijnego. Z tego też względu takie rozstrzygnięcie powinno być przedmiotem procedury odwoławczej przewidzianej w ustawie.</p> <p>Jedynie na marginesie należy zaznaczyć, że skoro projektodawca tak chętnie sięga do rozwiązań z zakresu zamówień publicznych i przenosi je na grunt regulacji funduszy, to również w przypadku procedur odwoławczych taki proces „czerpania” powinien znaleźć zastosowanie⁸. W kontekście procedur odwoławczych w zakresie zamówień publicznych Trybunał już dawno rozstrzygnął, że decyzja unieważniająca procedurę przetargową podlega zaskarżeniu i kontroli przez sądy (zob. w tym względzie wyrok Trybunału z dnia 18 czerwca 2002 r. w sprawie C-92/00 HI, ECLI:EU:C:2002:379). Skoro zatem dyrektywa odwoławcza stanowi w kontekście zamówień publicznych jedynie skonkretyzowanie ogólnej zasady prawa do skutecznego środka odwoławczego, to wnioski wypływające z owej dyrektywy należy koniecznie wziąć pod uwagę przy interpretacji owej zasady w kontekście regulacji funduszy⁹. W związku z tym wydaje się niezbędne wprowadzenie możliwości zaskarżania informacji o unieważnieniu postępowania w trybie przewidzianym Ustawą wdrożeniową. Za taką zresztą możliwością opowiada się sama Komisja Europejska, która w wydanych przez siebie Wytycznych dotyczących zapewnienia poszanowania Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej przy wdrażaniu europejskich funduszy strukturalnych i inwestycyjnych (Dz. Urz. UE C 269 z dnia 23 lipca 2016 r., str. 1) wskazała w sekcji 3.2. <i>Ustanawianie systemów zarządzania, monitorowania i kontroli</i>, że prawo do skutecznego środka prawnego i dostępu do bezstronnego sądu musi zostać zapewnione w ramach wszystkich wdrażanych procedur.</p>
--	--	--

⁸ Co samo w sobie jest procesem w pełni słuźnym, gdyż na to wskazuje orzecznictwo TSUE – zob. w tym względzie wyrok Sądu z dnia 15 kwietnia 2011 r. w sprawie T-297/05 IPK International/Komisja Europejska, ECLI:EU:T:2011:185, pkt 122-123 oraz opinię rzecznik generalnej Kokott przedstawioną w dniu 9 września 2021 r. w sprawie C-347/20 Zinatnes parks, ECLI:EU:C:2021:732, pkt 78-82.

⁹ Zob. w tym względzie postanowienie Wiceprezesa Trybunału z dnia 23 kwietnia 2015 r. w sprawie C-35/15 P(R) w sprawie Komisja Europejska/Vanbreda Risk/Benefits, ECLI:EU:C:2015:275, pkt 27 i 28.

11.	Art. 61 ust. 3 i 4	<p>Wprowadzone przywołanymi przepisami rozwiązania, przyznające uprawnienie do odmowy zawarcia umowy/wydania decyzji o dofinansowaniu projektu, są w ocenie zgłaszającego niniejsze uwagi wątpliwe pod względem prawnym co najmniej z następujących względów:</p> <ul style="list-style-type: none"> • po pierwsze, zgodnie z przyjętą przez projektodawcę logiką weryfikacja dokonywana w oparciu o przywołane przepisy nie będzie wchodziła w zakres kryteriów wyboru projektów. Takie rozwiązanie, jak już wskazano w kontekście uwag do art. 2 pkt 15 Ustawy wdrożeniowej wydaje się niezgodne z koncepcją oceny i wyboru projektów do dofinansowania ujętą w rozporządzeniu 2021/1060. • po drugie, gdy chodzi o przesłanki ujęte w art. 61 ust. 4 to w każdym razie nie odpowiadają one wymogom wynikającym z art. 73 ust. 1 rozporządzenia 2021/160 zgodnie z którym kryteria i procedury stosowane przez instytucje zarządzające są m. in. niedyskryminacyjne i przejrzyste. Ten wymóg przejrzystości ma celu wyłączenie ryzyka faworyzowania i arbitralności ze strony instytucji zarządzającej. Oznacza ona, że wszystkie warunki i szczegółowe zasady procedury udzielania wsparcia powinny być sformułowane w sposób jasny, precyzyjny i jednoznaczny¹⁰. Użyte w tym względzie przez projektodawcę sformułowania na gruncie projektowanego art. 61 ust. 4 Ustawy wdrożeniowej tych cech nie posiadają. Zwłaszcza sformułowanie <i>zachodzi obawa wyrządzenia szkody w mieniu publicznym w następstwie zawarcia umowy o dofinansowanie projektu albo podjęcia decyzji o dofinansowaniu projektu</i> jest tak niejasne i nieprecyzyjne, że jego stosowania będzie przedmiotem licznych sporów. Już z punktu widzenia logicznego pojawia się bowiem pytanie co właściwie ma na myśli projektodawca, gdy wprowadza tego typu rozwiązania jako finalny etap procedury, która sama w sobie zakłada na wcześniejszych etapach szczegółową weryfikację wnioskodawcy w celu oceny jego potencjału do zrealizowania projektu (zob. np. w tym względzie art. 73 ust. 2 lit d) rozporządzenia 2021/1060). Wnioskodawca na etapie oceny jego projektu musi bowiem wykazać się posiadaniem odpowiedniego doświadczenia, wiedzy, kapitału, zasobów ludzki etc. właśnie w celu przekonania instytucji zarządzającej, że warto mu powierzyć środki publiczne na realizację projektu przyczyniającego się do osiągnięcia celu danej polityki. Innymi słowy, etap oceny projektu służy właśnie rozwianiu obaw instytucji zarządzającej/pośredniczącej/wdrażającej i zdobyciu przez wnioskodawcę jej zaufania Patrząc z tej logiki rozwiązanie zawarte w art. 61 ust. 4 Ustawy wdrożeniowej wydaje się kompletnie niespójne. Niestety wskazana przez projektodawcę egzemplifikacja owej obawy w postaci wszczętego postępowania karnego/karnoskarbowego z tytułu określonych przestępstw jest rozwiązaniem całkowicie nieakceptowalnym. Art. 73 ust. 1 rozporządzenia 2021/1060 wymaga bowiem by wszelkie procedury stosowane podczas wdrażania funduszy unijnych były zgodne z Kartą Praw Podstawowych UE. Tym samym, projektodawca powinien mieć na względzie art. 48 ust. 1
-----	--------------------	---

¹⁰ Wyrok IPK International/Komisja Europejska, pkt 124.

		<p>Karty Praw Podstawowych UE, który przewiduje domniemanie niewinności. Owo domniemanie stoi w ocenie zgłaszającego niniejsze uwagi na przeszkodzie sytuacji w której z samego faktu wszczęcia postępowania karnego/karnoskarbowego wyciąga się wniosek, że dany podmiot/osoba nie jest uprawniona do uzyskania wsparcia ze środków unijnych. Żeby taki wniosek był uprawniony, to analogicznie jak w przypadku zamówień publicznych, podstawą odmowy podpisania umowy o dofinansowanie projektu powinien być prawomocny wyrok skazujący. Warto w tym kontekście zaznaczyć, że na gruncie art. 57 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/24/UE z dnia 26 lutego 2014 r. w sprawie zamówień publicznych, uchylająca dyrektywę 2004/18/WE (Dz. Urz. UE 94 z dnia 26 lutego 2014 r., str. 65) prawodawca unijny, w kontekście standardów wynikających z Karty Praw Podstawowych UE, dokonał już wyważenia pomiędzy koniecznością ochrony zasobów publicznych, a sprawnością postępowania. Wypracowane w tym względzie rozwiązanie powinno zatem stanowić punkt odniesienia dla projektodawcy. W końcu w ocenie zgłaszającego uwagi należy wyraźnie podkreślić, że motywy którymi kierował się projektodawca kształtując regulację zawartą w art. 61 ust. 4 Ustawy wdrożeniowej w istocie stanowią jedynie dodatkowy argument za koniecznością dokonania zmian w tym przepisie. Przerzucanie bowiem na wnioskodawców efektów problemów natury systemowej z jakimi mierzy się polski wymiar sprawiedliwości jest nie do pogodzenia z obowiązkiem staranności jaki ciąży na organach krajowych w kontekście uchwalania i stosowania przepisów wykonawczych w stosunku do przepisów unijnych¹¹.</p> <ul style="list-style-type: none">• w końcu, w ocenie zgłaszającego uwagi, rozwiązania zawarte w art. 61 ust. 3 i 4 Ustawy wdrożeniowej są sprzeczne z prawem unijnym w zakresie w jakim zostały wyłączone spod procedury odwoławczej przewidzianej w Ustawie wdrożeniowej. Tego typu rozwiązanie pozbawia bowiem wnioskodawców dotkniętych negatywnymi skutkami postępowania właściwej instytucji możliwości skorzystania z procedury dostosowanej do specyfiki polityki spójności. Takie rozwiązanie w praktyce jest także kontrproduktywne bowiem sądy administracyjne konsekwentnie dopuszczają możliwość weryfikacji postępowania właściwej instytucji na etapie przed podpisaniem umowy o dofinansowanie w oparciu o ogólne przepisy p.p.s.a¹². Wykluczenie zatem rozstrzygnięć podejmowanych przed podpisaniem umowy o dofinansowanie z procedury odwoławczej przewidzianej przepisami Ustawy wdrożeniowej zamiast przyspieszyć dystrybucję środków unijnych może ją jedynie opóźnić.
--	--	---

¹¹ Zob. w tym względzie wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 19 grudnia 2019 r. w sprawie C-386/18 *Coöperatieve Producentenorganisatie en Beheersgroep Texel UA*, ECLI:EU:C:2019:1122, pkt 55.

¹² Zob. w tym względzie postanowienie NSA z dnia 4 marca 2021 r. w sprawie I GSK 139/21.

12.	Art. 61 ust. 7	<p>W ocenie zgłaszającego uwagi sformułowanie <i>okoliczności mogące mieć negatywny wpływ na wynik oceny projektu</i> jest zbyt szerokie, gdyż dopuszcza możliwość skierowania projektu do ponownej oceny w celu sanowania zarówno błędów samej instytucji, jak i jej bezczynności. Taka sytuacja podważa zatem obowiązek staranności, którym powinno cechować się postępowanie właściwej instytucji. Z tego też względu omawiany przepis powinien ulec modyfikacji w następującym kierunku:</p> <p><i>Jeżeli właściwa instytucja po wybraniu projektu do dofinansowania a przed zawarciem umowy o dofinansowanie projektu albo podjęciem decyzji o dofinansowaniu projektu poweźmie wiedzę o okolicznościach wskazujących, że informacje lub oświadczenia złożone przez wnioskodawcę w toku procedury wyboru projektów były nieprawdziwe lub nierzetelne to ponownie kieruje projekt do oceny w zakresie w jakim kwestionowane informacje lub oświadczenia stanowiły podstawę weryfikacji dokonywanej w ramach poszczególnych kryteriów. Właściwa instytucja niezwłocznie informuje wnioskodawcę o skierowanie jego projektu do ponownej oceny. Przepisy rozdziału 14 i 16 stosuje się odpowiednio.</i></p>
	Art. 87-93 streszczenie kluczowych problemów	<ul style="list-style-type: none"> • <i>Bardzo szeroki zakres podmiotów oraz danych, co w konsekwencji może doprowadzić do otrzymania danych przez dany podmiot bez posiadania ku temu celu i/lub podstawy oraz naruszenia zasady minimalizacji przewidzianej RODO</i> • <i>trudność w obiorze i interpretacji, w tym sprzeczność pomiędzy przepisami/niejasności</i> • <i>duża liczba odesłań która wpływa na niejasność przepisu</i> • <i>niektóre z odesłań, w kontekście skonstruowania całości normy prawnej, nie dają jasnej konstrukcji i prowadzą do sprzecznych wniosków</i> • <i>wysokie ryzyko naruszenia praw i wolności osób fizycznych, a nawet bezpieczeństwa państwa i osób pełniących funkcje publiczne</i> <p><i>zbyt szeroki zakres uprawnień dostępu do rejestrów</i></p>
13.	Art. 87	<p>Cele określone w ustępie pierwszym są niejasne, co może prowadzić do naruszenia wynikającej z RODO zasady ograniczenia celu. Brak precyzji w określeniu celów skutkuje również ryzykiem wyznaczania celów, które nie były zamysłem ustawodawcy. Ponadto art. 4 rozporządzenia ogólnego nie może być traktowany jako cel przetwarzania danych osobowych, ponieważ zawiera on jedynie ogólne wytyczne. <u>Innymi słowy brak jest odwołania do konkretnych celów i zasad przetwarzania danych.</u></p> <p>Ustęp pierwszy omawianego artykułu zawiera również bardzo <u>szerszą kategorię administratorów</u>, podczas gdy wydaje się prawdopodobna sytuacja, w której dany podmiot nie będzie musiał przetwarzać danych osobowych aby cel osiągnąć. Może się np. okazać, że przekazanie danych zanonimizowanych będzie w pełni wystarczalne dla osiągnięcia celów.</p>

W tym miejscu warto też wspomnieć, że użycie słowa „przetwarzają” sugeruje obowiązek. Sugerujemy zmianę na słowa „mogą przetwarzać”.

Niejasnym jest również dlaczego wnioskodawca i beneficjent są traktowani na równi z innymi instytucjami.

W **ustępie drugim**, podobnie jak w przypadku słowa „przetwarzają” w ust. 1, słowo „obejmują” sugeruje obowiązek przetwarzania wszystkich wymienionych w tym ustępie danych. Co więcej, katalog wymienionych danych jest bardzo szeroki i nie został podzielony ze względu na cele, co może prowadzić do naruszenia wynikających z RODO zasad, w szczególności zasady minimalizacji danych i celowości. Odpowiedniejsze wydaje się więc zamienienie słowa „obejmują” na „mogą obejmować, przy uwzględnieniu celu przetwarzania i zasady minimalizacji danych osobowych”. Jeszcze lepszym rozwiązaniem byłby jednak podział pozwalający na przypisanie zakresu danych do poszczególnych celów i podmiotów. Z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że np. wnioskodawca i instytucje pośredniczące będą potrzebowały innego zakresu danych do osiągnięcia uzasadnionych dla nich celów. Nie do każdego celu będą potrzebne też wszystkie dane wymienione w tym ustępie, co może prowadzić od przetwarzania danych nadmiarowych (niebędących danymi niezbędnymi) np. nie zawsze potrzebna może okazać się informacja o płci czy wykształceniu. W przypadku zaś niektórych danych, takich jak identyfikator internetowy, powstaje zaś pytanie, czy ich przetwarzanie jest w ogóle konieczne.

Warto też dodać, że nie wszystkie podmioty wymienione w ust. 1 będą potrzebowały dostępu do tych samych danych.

Przechodząc do **ust. 3** warto przede wszystkim zwrócić uwagę na przetwarzanie danych dotyczących wyroków skazujących, pochodzenia rasowego lub etnicznego, które to dane powinny podlegać szczególnej ochronie (co wynika z przepisów RODO). Np. w przypadku danych dotyczących wyroków skazujących wystarczające mogłoby być zaświadczenie z Krajowego Rejestru Karnego o niekaralności, nie jest zaś konieczne pozyskiwanie innych danych, co przepis powinien wprost wskazywać. Zdecydowanie należałoby ograniczyć sytuacje, w których przetwarzane mogą być dane szczególnej kategorii albo dotyczące wyroków skazujących oraz okresu czasu, z jakiego dane mogą być zbierane.

		<p>Podsumowując: zakres danych przetwarzanych w poszczególnych celach powinien odpowiadać celom z poszanowaniem zasad minimalizacji danych, a ocena zakresu przetwarzanych danych powinna należeć każdorazowo do administratora. Obecna propozycja wydaje się nie uwzględniać zasad wynikających z RODO, w tym zasady minimalizacji i ograniczenia celu.</p>
14.	Art. 88	<p>Ocena roli podmiotu powinna być oceniana z uwzględnieniem konkretnego przypadku, a nie przesądzana z góry, zwłaszcza, że w praktyce często dochodzi do sytuacji, w których jeden podmiot jest jednocześnie administratorem i podmiotem przetwarzającym dane w ramach realizacji jednej umowy. Proponowane brzmienie przepisu wprowadza ryzyko podejmowania przez podmioty działań w sposób nieprzemysłany, w tym do niezawierania umów powierzenia przetwarzania danych, których to obowiązek zawierania wynika z RODO, ze względu na założenie z góry odrębności administratorów, mimo, że co innego będzie wynikało ze specyfiki danego stosunku.</p> <p>Dodać też warto, że katalog administratorów wydaje się być zbyt szeroki.</p>
.15.	Art. 89	<p>Przepis wprowadza wręcz <u>nieograniczony krąg podmiotów</u>.</p> <p>Niepokojące są w szczególności <u>odniesienia do „właściwych umów” „porozumień” i „decyzji”</u>. Są to pojęcia <u>bardzo szerokie</u>. Brak jest wyjaśnienia między jakimi podmiotami miałyby być zawarta umowa czy porozumienie albo przez jaki podmiot ma być wydana decyzja. Co więcej, nawet gdyby zostało to doprecyzowane, przepis prowadzi do <u>przyznania praktycznie nieograniczonych uprawnień</u>, co stoi w sprzeczności z podstawowymi celami i zasadami ochrony danych osobowych. Może to też doprowadzić do chaosu prawnego.</p> <p>Przepis <u>nie precyzuje celu</u>, w którym dostęp ma przysługiwać.</p> <p>Przepis daje dostęp do <u>zbyt szerokiego katalogu danych</u> (nie każdy podmiot takiego zakresu będzie potrzebował).</p>
16.	Art. 90	<p>Brak sprecyzowania <u>jakie to są systemy</u>. Trudno też określić <u>kto będzie odpowiadał za ich bezpieczeństwo</u>. Powoduje to bardzo duże ryzyko incydentów i naruszeń ochrony danych osobowych, w tym zwłaszcza wycieków, co może mieć bardzo poważne skutki, w tym dla osób których dane dotyczą, biorąc pod uwagę szeroki zakres danych, w tym danych szczególnej koterii i danych o wyrokach skazujących.</p>
17.	Art. 91	<p>Przepis niewiele wnoszący. Celowość jego wprowadzenia mogłoby uzasadniać określenie maksymalnego okresu.</p>

18.	Art. 92	<p>Art. 92 ust. 1 i 2 odnosi się do art. 87 ust. 1 – i który to wskazuje na nieprecyzyjne cele i zasady, natomiast art. 87 ust. 3 mówi o możliwości przetwarzania danych wrażliwych i to wyłącznie dla celów programu Europejskiego Funduszu Społecznego Plus, w związku z tym powstaje pytanie <u>dla jakich celów mają być przetwarzane dane szczególnej kategorii i dotyczące karalności?</u> Tylko dla ww. programu czy dla szerszych celów z art. 87 ust. 1 (które to cele nie są precyzyjne – uwagi wcześniej w ramach art. 87 ust.1)?</p> <p>Niejasne jest również określenie „mają dostęp”, co prowadzi do następujących pytań:</p> <ol style="list-style-type: none">1) <u>czy dostęp jest stały i nie wymaga porozumienia?</u>2) <u>czy dostęp ma być przyznany na podstawie zawartego porozumienia o którym mowa a art. 92 ust. 4?</u>3) <u>czy porozumienie z art. 92 ust. 4 dotyczy innej kwestii, tj. samego transferu danych z rejestrów i nie reguluje kwestii dot. dostępu do rejestrów?</u> <p>Co więcej do części rejestrów wymienionych w ust. 2 <u>dostęp jest powszechny</u> w zakresie danych, których przetwarzanie wydaje się uzasadnione (np. Krajowy Rejestr Sądowy). Co do innych (np. Krajowy rejestr Karny, system informatyczny prokuratury LIBRA), <u>nie wydaje się niezbędny</u> (zastąpić można go np. zaświadczeniami, a w ewentualności bardzo ograniczonymi dostęпами). Pozostawienie przepisu w obecnym brzmieniu może doprowadzić nie tylko do zagrożenia praw i wolności osób fizycznych, incydentów i naruszeń ochrony danych osobowych, ale nawet zagrożenia bezpieczeństwa państwa i osób wykonujących funkcje publiczne (zwłaszcza, choć nie tylko, przy uwzględnieniu ust. 6 dot. informacji prawnie chronionych). W szczególności istnieje wysokie ryzyko nieuprawnionego dostępu lub wycieku danych.</p> <p><u>Nie jest jasnym jakie mają być cele przyzwania</u> tak szerokiego dostępu do rejestrów oraz <u>czy wszystkie wskazane podmioty taki dostęp mieć powinny</u>. Ewentualny dostęp do rejestrów powinien być ograniczony w zależności od podmiotu i celu przetwarzania.</p> <hr/> <p>W ust. 4 budzi wątpliwości budzą następujące kwestie:</p> <ul style="list-style-type: none">• <u>kiedy nie jest konieczne zawarcie porozumienia?</u>• <u>kto będzie decydował o tym, że nie ma konieczności zawarcia porozumienia?</u> <hr/> <p>W ust. 5 <u>brak jest minimalnych i maksymalnych warunków kontroli oraz postanowienia, kto będzie wybierał bezpieczne połączenia</u> (powinien być to podmiot o wysokich kwalifikacjach w zakresie cyberbezpieczeństwa)?</p>
-----	---------	---

		<p>Niepokojący jest również ust. 6, który nie precyzuje <u>kto do których dokładnie danych może mieć dostęp</u>. Wątpliwości budzi, czy taki dostęp jest niezbędny i zasadny. <u>Zasady wyrażone w tym ustępie mogłyby za to stanowić odpowiednie wytyczne w stosunku do przekazywania informacji z rejestrów wymienionych w ust. 2.</u></p> <p>Przy ust. 7 warto byłoby <u>dodać zastrzeżenia odnoszące się do zmierzania do obejścia prawa lub działania niezgodnie z celami określonymi w art. 87.</u></p> <p>Na zakończenie warto dodać, że kwestia dostępu do wskazanych rejestrów jest <u>regulowana na mocy odrębnych ustaw.</u></p>
19.	Art. 93	<p>Artykuł ten zawiera <u>zbyt szerokie uprawnienie</u>. Poza tym porozumienie takie wydaje się <u>nie stanowić podstawy prawnej zgodnej z RODO</u>, a wręcz stać w sprzeczności z jego przepisami.</p> <p>Dodatkowa wątpliwość to kwestia tego <u>w jaki sposób ma przebiegać procedura zawierania porozumień</u>, o których mowa w ust. 2, tj. na jakiej podstawie ma zostać najpierw podpisane porozumienie, a dopiero potem ma zostać wydana zgoda.</p>
20.	Art. 108	<p>Zaproponowane rozwiązanie, zakładające przyjęcie przepisów służących stosowaniu rozporządzenia 2021/241 w postaci nowelizacji Ustawy z dnia 6 grudnia 2006 r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju (Dz. U. 2921 poz. 1057) nie wydaje się rozwiązaniem optymalnym z punktu widzenia przejrzystości przepisów prawa. Wprowadzenie bowiem do tej ustawy całych nowych rozdziałów rozbija jej wewnętrzną spójność i utrudnia interpretację jej przepisów. Stąd w ocenie podmiotu zgłaszającego uwagi zasadnym byłoby rozważenie możliwości wyodrębnienia proponowanych zmian do odrębnej ustawy poświęconej jedynie kwestii stosowania KPO.</p>
21.	Art. 108 pkt 4	<p>Proponowane przez projektodawcę rozwiązanie polegające na zastąpieniu pojęcia <i>Krajowy Program Odbudowy i Zwiększania Odporności</i> na pojęcie <i>plan rozwojowy</i> nie jest w ocenie podmiotu zgłaszającego uwagi trafne. Prowadzi ono bowiem jedynie do chaosu terminologicznego, który w sposób istotny będzie utrudniał percepcję całego KPO. Jest tak tym bardziej, że dotychczas przekaz medialny operował pojęciem Krajowy Program Odbudowy (KPO) i to ten termin utrwalił się w świadomości społecznej. Wprowadzanie na tym etapie nowego terminu spowoduje jedynie zamieszanie i utrudni komunikację z potencjalnymi interesariuszami KPO.</p>